

GOOGLE "USUWA" TRUMPA. NIELEGALNE REKLAMY POLITYCZNE PREZYDENTA

Google usunęło ponad 300 reklam promujących prezydenta USA Donalda Trumpa za "naruszenie polityki firmy". Reklamy miały być wyświetlane na YouTube - podał serwis CNet. Według szefowej platformy Susan Wojcicki nie zostały one zatwierdzone przez moderację.

Jak dodała szefowa YouTube'a, reklamy Trumpa, które zostały odrzucone przez platformę, "dostępne są w raporcie nt. przejrzystości" działań firmy w zakresie reklamy cyfrowej. Archiwum reklam nie wyszczególnia jednak, w jaki sposób komunikaty naruszały politykę firmy.

Każda z reklam przed usunięciem przez moderację była wyświetlana na platformie przez kilka dni, a Google pobrało pieniądze za ich emisję - odnotował CNet. Według serwisu komunikaty Trumpa mogły zostać wycofane np. ze względu na naruszenie praw autorskich (np. do muzyki), błędy w pisowni, bądź też szerzenie mylących bądź dezinformujących treści.

W ubiegłym miesiącu Google zadeklarowało, że będzie ograniczać możliwość targetowania reklam politycznych w swoich usługach w oparciu o zainteresowania ich użytkowników, a także o dane pobierane z historii przeglądanych przez nich stron internetowych bądź wyszukiwanych w Google treści.

Serwis przypominał, że w obliczu nadchodzącej kampanii prezydenckiej w USA inne duże firmy internetowe również zadeklarowały konkretne działania ws. emisji reklam politycznych.

Twitter poinformował, że reklama tego rodzaju będzie całkowicie zakazana na tej platformie. Facebook zapowiedział natomiast, że nie zamierza poddawać reklam politycznych procesowi weryfikacji faktów i pozwoli politykom na emisję komunikatów marketingowych zawierających nieprawdziwe bądź mylące twierdzenia. Decyzja koncernu Marka Zuckerberga spotkała się z szeroką krytyką ze strony opinii publicznej, a także pracowników samego Facebooka.